Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 200 084. Cena pojedyńczego egzemplarza 10 groszy.

# DRWĘCA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY", „NASZ PRZYJACIEL" i „ROLNIK"

„Drwęca" wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł. Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza" Sp. z o. odp. w Nowemmieście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 15 gr, na stronie 3-łamowej 59 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe słowo (tłuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza" Nowemiasto-Pomorze.

ROK XV. NOWEMIASTO-POMORZE, CZWARTEK, DNIA 3 PAŹDZIERNIKA 1935 N — Nr. 117

## Niesłychanie doniosła decyzja.

Jesteśmy już, jak wiadomo, pod władzą i działaniem **nowej Konstytucji.** My **narodowcy** byliśmy, jak to wszyscy o tem dobrze wiedzą, tej Konstytucji **przeciwni.** Klub Narodowy czynił, co mógł, by nie dopuścić do jej uchwalenia. Jednak mimo to nowa Konstytucja stała się faktem i do **niej** więc obecnie **stosować się musi cały bieg życia państwowego. Jej myślą przewodnią** — to przedewszystkiem **skoncentrowanie prawie całej pełni władzy w ręku jednego człowieka,** a mianowicie **Prezydenta Rzeczypospolitej.** On stoi na czele Państwa. **Na nim,** w myśl brzmienia nowej Konstytucji, **spoczywa odpowiedzialność** wobec **Boga i historji za losy Państwa.** W jego **osobie skupia się jednolita i niepodzielna władza państwowa.** P. Prezydent Rzplitej **mianuje** według swego uznania **prezesa Rady Ministrów,** a na tegoż wniosek mianuje ministrów, zwołuje i rozwiązuje Sejm i Senat. Jest on **zwierzchnikiem sił zbrojnych, stanowi o wojnie i pokoju.** Z powyższego łatwo można sobie wyrobić sąd o **ogromie władzy,** jaką **włożyła nowa Konstytucja** w ręce Prezydenta Państwa. **Takiej** władzy **nie posiada żaden prezydent w żadnem innem demokratycznem państwie** całej kuli ziemskiej, **takiej władzy nie posiada** ani też żaden **król** ni **cesarz w państwach** o ustroju konstytucyjno-demokratycznym. Nowa Konstytucja więc **wyposażyła** osobę P. Prezydenta **w nadzwyczajne pełnomocnictwa, przywileje i prerogatywy.** Daje mu całą pełnię władzy — za **którą on** odpowiada jedynie **wobec Boga i historji** — o narodzie Konstytucja nie wspomina.

Są to **zawrotne** wprost **szczyty godności i władzy,** na które stawia Konstytucja osobę P. Prezydenta. Ale w parze z tem **idzie też również** i taki sam ogrom **odpowiedzialności. Jeden człowiek rozstrzyga o losie** Państwa, a z nim i razem i o losie **dziesiątek miljonów obywateli.** Skutki takich czy innych zarządzeń bowiem spadają na barki **wszystkich jego obywateli. Ten ogrom władzy i odpowiedzialności** staje nam właśnie **obecnie** przed oczyma, kiedy poraz pierwszy P. Prezydent w myśli wymogów nowej Konstytucji staje **przed zadaniem powołania nowego rządu, który będzie** w odpowiedzialności przed nim **sterował nawą państwową.** Decyzja to nie łatwa. P. **Marsz. Piłsudski,** do którego uciekano się przez tyle lat po radę i rozstrzygnięcie we wszystkich ważnych kwestjach, **nie żyje.** Trzeba więc samodzielnie radzić i rozstrzygać. **A sytuacja** obecna pod każdym względem jest **ciężka,** pełna **niepewności i niepokoju.** Co do wewnętrznych stosunków, to ostatnie **wybory** wykazały, że **olbrzymia większość** społeczeństwa polskiego przeciwna jest **dotychczasowemu systemowi i reżimowi.** Znalazł on wprawdzie w całej pełni **uznanie** i poparcie ze strony **wszystkich mniejszości,** które gremjalnie podążyły do urn wyborczych. Ale, jeżeli chodzi **o żywioł polski,** to ten powstrzymaniem się w swej olbrzymiej większości od **głosowania** wypowiedział **dotychczasowemu kierunkowi politycznemu** w Państwie swe wotum nieufności. A przecież w Polsce nie **czyj inny,** a **głos Polaków** doznać **winien uwzględnienia.** Ogół więc społeczeństwa polskiego dobitnie domaga się **zmian** i to przedewszystkiem **zmian stosunków wewnętrznych i metod dotychczasowego rządzenia** w kraju. Domaga się zmiany wewnętrznych stosunków politycznych, ale niemniej usilnie **i gospodarczych.** Przekonał się bowiem aż nadto namacalnie, że **dotychczasowe zarządzenia i środki zaradcze gosp. zawiodły,** czego najwymowniejsz. dowodem pogarsz. się stale sytuacja gospodarcza.

Społeczeństwo polskie domaga się atoli również poważnego **zastanowienia** się i nad **naszą obecną sytuacją zewnętrzno-polityczną.** Wszak **widzi** aż nadto **przejrzyście, że obecna polityka zagraniczna doprowadziła** Polskę do **zupełnej** prawie **izolacji** w Europie — z wyjątkiem chyba Niemiec — z któremi żyjemy **oficjalnie w przyjaźni,** ale na której pewności i stałości na serjo **nikt chyba nie chciałby budować.** Z tego wszystkiego wynika jasno, przed jak **ważną** i **doniosłą** w **swych następstwach decyzją stoi obecnie Głowa Państwa** po myśli nowej Konstytucji. Każdy zatroskany o dobro Państwa obywatel z bijącem poniekąd sercem wyczekuje tej decyzji i życzy sobie, by ona była taka, aby naprawdę pchnęła bieg życia tegoż Państwa na nowe, ale naprawdę **dobre i pomyślne tory** ku lepszej przyszłości.

## Wojna nieunikniona.

### Mobilizacja w Abisynji uchwalona.

Negus Abisynji zawiadomił oficjalnie Ligę Narodów, iż wydał dekret o powszechnej mobilizacji. Decyzja Negusa w sprawie mobilizacji powszechnej wywołała głębokie wrażenie. W depeszy do Ligi Narodów rząd abisyński zgłasza gotowość do dalszej wspólnej z Radą Ligi pracy celem pokojowego uregulowania konfliktu, zaznaczając równocześnie, że wobec nieustających przygotowań wojennych Włoch Abisynja jest zmuszona nie odwlekać już dłużej ogólnej mobilizacji.

Ogólnie oczekują, iż rozpoczęcie akcji wojennej możliwe jest jeszcze w tym tygodniu.

**Krwawe sceny w stolicy Abisynji.**

Z Addis Abeby donoszą, że ze zwierzyńca w ogrodach pałacu cesarza Haila Sellasse wyłamało się 5 lwów, które, przesadziwszy mur, otaczający pałac, rozbiegły się po ulicach stolicy, wywołując wśród mieszkańców nieopisany popłoch. Jeden z lwów zabił 2 ludzi. Pozatem pastwą dzikich bestyj padło kilka koni oraz kilkadziesiąt sztuk owiec. Zarząd pałacu cesarskiego wysłał 200 żołnierzy, którzy po kilkugodzinnem polowaniu zastrzelili 3 lwy, a 2 zbiegli w góry.



Gen. Balbo, naczelny wódz włoskich sił powietrznych na morzu Śródziemnem.



Ambasador hiszpański Madaziaga został przewodniczącym komitetu 5 państw, którego propozycje ugodowe jednak Włochy odrzuciły.

## Zwołanie Sejmu i Senatu.

W poniedziałek został ogłoszony dekret P. Prezydenta R.P., zwołujący Sejm i Senat na sesję nadzwyczajną w dniu **4 października,** t.j. w piątek. Posiedzenie konstytucyjne odbędzie się o godz. 10 rano.

Zwołanie Sejmu nastąpiło rychlej, niż się tego spodziewano. Chodzi jednak głównie tylko o wybór prezesów Sejmu i Senatu i o uchwalenie regulaminu. Odbędą się więc prawdopodobnie tylko dwa posiedzenia, a pozatem nastąpi prawdopodobnie odroczenie aż do **listopada,** kiedy się rozpocznie sesja budżetowa.

## Która strona zwycięży?

Warszawa. W kołach politycznych przypuszcza się, że **bieżący jeszcze tydzień przyniesie rozstrzygnięcie w sprawie zmiany rządu.** P. Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał wprawdzie do Spały, ale wraca do stolicy **we wtorek. Nie ulega najmniejszej wątpliwości,** że w łonie obozu rządowego dziś jeszcze toczy się **walka dwóch grup.** Jedna grupa chciałaby utrzymać rządy **w ręku grupy pułkowników,** ażeby w ten sposób **zabezpieczyć ciągłość rządów.** Forsuje ona na stanowisko premjera min. spraw wewnętrznych, p. **Kościałkowskiego,** który miałby zachować równocześnie teką ministra spraw wewnętrznych. **Zmiany** zaszłyby w tym wypadku **tylko na stanowiskach ministra przemysłu i handlu, skarbu, komunikacji i rolnictwa.**

Inna wersja twierdzi, że w łonie obozu rządzącego przeciera się coraz bardziej świadomość, **że dobro państwa wymaga przywrócenia zgody narodowej i wytworzenia atmosfery zaufania.** Potrzebne zmiany w nastrojach społeczeństwa mogłyby się dokonać po powołaniu do rządu **inż. Kwiatkowskiego, prof. Bartla i gen. Sosnkowskiego. Obaj wymienieni** bowiem są znani z tego, że są **zwolennikami pojednania narodowego.**

Zdaje się, że pytanie, która grupa powołaną zostanie przez P. Prezydenta do rządów, **rozstrzygnie w dużym stopniu stanowisko generalnego inspektora sił zbrojnych, gen. Rydza-Smigłego,** do którego obecnie apelują nawet nieprzejednani przeciwnicy opozycji z obozu sanacyjnego. I tak na uwagę zasługują dwa wystąpienia **redaktora „Kurjera Porannego"** i posła na Sejm p. **Stpiczyńskiego.** W jednym z artykułów p. Stpiczyński daje wyraźnie poznać, że **oczekuje wystąpienia wodza armji, gen. Rydza-Smigłego.** P. Stpiczyński pod adresem już nowego rządu **wysuwa żądanie,** polegające na konieczności **odnowienia metod rządzenia.** Wszystkie rządy pomajowe odznaczały się, za wyjątkiem okresu premjerostwa p. Bartla, wielką **konspiracją w działaniu** i to nietylko na polu politycznem, ale i gospodarczem. **Społeczeństwo nigdy** nie **wiedziało, do czego rząd zmierza i co chce przeprowadzić. Trzeba zabiegać o kształtowanie świadomości społeczeństwa i podtrzymywanie dzielności obywateli".**

## Walki programowe w sanacji.

Dyskusje gospodarczo - programowe w sanacji są coraz bardziej ożywione. Za **deflacją** z całą siłą argumentacji występuje b. minister Skarbu — **Matuszewski.**

**Opór Lewiatana.**

**Te zlecenia** p. Matuszewskiego **natrafiają w różnych kołach na silny sprzeciw.** Tak np. **„Depesza",** współpracująca z Lewiatanem, występuje z artykułem, w którym określa kierunek deflacji i kierunek nakręcania konjunktury, ale w gruncie rzeczy **krytykującym deflację.**

Z drugiej strony **koła konserwatywne BB. domagają się bardziej radykalnych ustaw oddłużeniowych dla większego rolnictwa** i tylko pod tym warunkiem pogodziłyby się **z programem deflacyjnym.**

## Przyczynek do przyjaźni polsko-niemieckiej.

### Zakaz rozpowszechniania Sienkiewicza „Krzyżaków".

Z Gdańska donoszą Agencji Press., że władze pruskie zabroniły czytania i rozpowszechniania powieści Sienkiewicza „Krzyżacy" wśród ludności mazurskiej Prus Wschodnich. „Krzyżacy" cieszyły się wielką poczytnością wśród Mazurów, tak, iż ostatnio powieść ta wydana została specjalnie w druku gotyckim. Tymczasem przyszedł zakaz z tem umotywowaniem, iż powieść Sienkiewicza **nie może być dozwolona** do czytania, zwłaszcza w okresie paktu polsko-niemieckiego, z którego duchem nie jest zgodna (?)

Naprawdę ładna przyjaźń. Sienkiewicz bodajby się w grobie poruszył na takie sentymenty przyjacielskie Niemców.

### Wycieczka kolejarzy z Niemiec.

Dn. 30 ub. m. przybyła do Warszawy wycieczka kolejarzy niemieckich pod przewodnictwem generalnego dyrektora kolei Rzeszy Niemieckiej, dr. inż. Dormüllera.

## Nie będzie „bloku lotniczego"?

Wielkie poruszenie wywołała, zwłaszcza we Francji, wiadomość, jakoby miał zostać zawarty między Niemcami, Polską, a Węgrami pakt lotniczy.

Agencja Havasa donosi z Genewy: Delegacja polska na zgromadzeniu Ligi Narodów dementuje wiadomość o tem, jakoby Polska, Niemcy i Węgry prowadziły obecnie pertraktacje w sprawie zawarcia paktu lotniczego. Dementi to zamieściły wszystkie paryskie dzienniki wieczorne.

Uderzającą rzeczą w tem zaprzeczeniu — jak podkreśla „Słowo Pomorskie" — jest, że PAT. podaje opinję **delegacji polskiej na** zgromadzeniu Ligi Nar., **złożoną francuskiej agencji Havasa**. Czy nie **byłoby** lepiej, by zaprzeczenie, **o które chodzi, ogłosił sam p. min. Beck, a nie „delegacja", — i by to zaprzeczenie Europa otrzymała od polskiej**, a **nie od francuskiej agencji?**

### Strajk odroczony.

Grożący na 30 października strajk w kopalniach węglowych na Górnym Śląsku został odroczony do listopada, aby dać możność przeprowadzenia odpowiednich pertraktacyj.

## Czy interesuje nas Kłajpeda?

### Germanofilizm organu sanac. konserwatystów

Warszawa. Sanacyjny „Kurjer Wileński" odpiera pogląd „Czasu", że **Polska nie powinna się interesować Kłajpedą.** Germanofilizm organu konserwatywnego wydaje się nawet pismu sanacyjnemu zbyt daleko posuniętym.

„Warszawski Dziennik Narodowy" podkreśla słusznie i trafnie:

„Powtarzamy raz jeszcze: **najgorszem rozwiązaniem problemu Kłajpedy byłoby usadowienie się tam Niemiec. Okrążenie Polski od północy, poddanie pod ich wpływy Litwy i państw bałtyckich — oto czem nam grozi opanowanie Kłajpedy przez Niemcy, zwłaszcza w związku z ich planami wschodniemi".**

## Znamienne oświadczenie mianowanego senatora w Polsce, niemca Wiesnera.

### Będzie pracował zgodnie z zasadami narodowo-socjalistycznemi.

Mianowany senatorem niemiec, inż. R. Wiesner, ogłasza w prasie następujące oświadczenie:

„Niemieccy towarzysze!

Z okazji mianowania mnie senatorem otrzymałem ze wszystkich warstw naszej ludności tak liczne życzenia, że chcę serdecznie podziękować wszystkim towarzyszom niemieckim za te dowody wierności.

Mogę tylko wszystkich ponownie zapewnić i obiecać im, że będę pracował w myśl naszego światopoglądu i zgodnie z zasadami narodowo-socjalistycznemi **dla dalszego istnienia i dobra naszej partji i odbudowy państwa.**

Specjalnie głęboko wzruszyło mnie zaufanie, okazane mi przez koła ludności niemieckiej, nie należącej do naszej organizacji.

To może mnie tylko umocnić w przekonaniu, że nasz ruch musi nadal kroczyć dotychczasową drogą **i każda praca musi się podporządkować dobru całego narodu niemieckiego.**

(—) R. Wiesner.

Na to więc został **on** powołany przez Pana Prezydenta R, P. na senatora w **Polsce**, aby pracował dla **istnienia i dobra partji hitlerowskiej i pracę swą podporządkowywał dobru całego narodu niemieckiego?**

## I ZNÓW STOIMY

u progu nowego, tymrazem ostatniego w tym roku kwartału. Czekają nas długie wieczory. Jakże więc chętnie chwytamy gazetę!

Dla nas bezsprzecznie najlepszym i najszczerszym przyjacielem — to

**„Drwęca".**

Prócz najważniejszych wydarzeń ze świata, kraju i powiatu znajdziesz tam różne cenne i praktyczne rady.

Od października drukować też będziemy nową, bardzo zajmującą i budującą, a przytem wielce sensacyjną powieść p. n.

**— „Sumienie" —**

## Tacy to państwowcy!

### Wysoki dygnitarz i b. poseł BBWR. skazani.

Warszawa. Sąd Okręgowy ogłosił wyrok o wyrabianie posad w więziennictwie za łapówki, w którym to procesie na ławie oskarżonych znajdowali się b. **poseł BBWR, Wojciechowski, tudzież podkomisarz Dąbrowski z Wydz.** Personalnego Ministerjum Sprawiedliwości, skazany już poprzednio wyrokiem prawomocnym na 5 lat więzienia i odpowiadający obecnie z więzienia. Sąd Okręgowy skazał Dąbrowskiego znowu na **5 lat** więzienia i 8 lat pozbawienia praw, b. posła zaś Wojciechowskiego **na 4 lata i 10 miesięcy** więzienia i 8 lat pozbawienia praw.

Obydwaj wyłudzali grube pieniądze od ludzi, znajdujących się w nędzy naskutek bezrobocia, urządzając sobie za to sute pijatyki i hulanki.

Do mieszkania posła przy ul. Widok 9 w Warszawie przychodziło sporo ludzi, szukających pracy. Wszystkim Wojciechowski oświadczał, że może im pomóc, lecz jednocześnie żądał za to pieniędzy w wysokości 300—700 zł. Pewnego razu zgłosił się do niego Kazimierz Penzo, prosząc o wynalezienie posady dla swego bezrobotnego brata Eugenjusza. „To będzie kosztować" — powiedział wtedy Wojciechowski i kazał nazajutrz przynieść podanie petenta oraz 400 zł. Penzo z trudem wystarał się o pieniądze i w oznaczonym dniu powtórnie przybył do mieszkania posła. W obecności petenta Wojciechowski zatrzymał sobie 100 zł, resztę zaś razem z podaniem włożył do koperty i zaadresował do Dąbrowskiego. Ażeby „interwencja" była murowana, zadzwonił jeszcze i w trakcie rozmowy powiedział Dąbrowskiemu: „Stefciu, posyłam ci kogoś. Wszystko jest i dusza w kopercie".

Kiedy ubiegający się o pracę prosili Wojciechowskiego o obniżkę „wynagrodzenia", poseł rozkładał ręce i mówił: „Jest to świństwo. Jednak takie czasy nastały, że, jak nie posmarujesz, to nie jedziesz". Wojciechowski zasłaniał się tem, że wyrobienie posad kosztuje go dużo pieniędzy i otrzymane kwoty bierze nie dla siebie, lecz dla pewnego osobnika, który ma stosunki w więziennictwie. Zresztą Wojciechowski operował nietylko na terenie więziennictwa, lecz również, mając wpływy i szerokie stosunki w kolejnictwie, jako prezes Warsz. Zw. Drużyn Konduktorskich, wyrabiał posady i na kolei. Podejmował się także interwencji w urzędach skarbowych, zabiegając o obniż. podatków.

Wszechstronna działalność posła przynosiła mu duże zyski. Wojciechowski, który poza dietami poselskiemi pobierał stałe wynagrodzenie na stanowisku prezesa Zw. Drużyn Konduktorskich, wkrótce stał sie zamożnym człowiekiem. Obecnie **posiada on w Poznaniu ładną kamieniczkę.** Wojciechowski i Dąbrowski to typowe okazy żerujących na sanacyjnem podłożu „państwowców".

## Niemcy bez tłuszczów.

### Rozgoryczone tłumy przed sklepami. — Rząd wzywa do ograniczenia spożycia.

Berlin. Trwający od szeregu dni na rynku niemieckim brak masła wywołał wśród publiczności takie zaniepokojenie, że czynniki miarodajne widziały się zmuszone wystąpić z oświadczeniem uspokajającem.

Wielkie domy towarowe w godzinach wieczorowych musiały ograniczyć sprzedaż tłuszczów, wydających tylko połowę żądanej ilości, wobec czego kupujący nabywali na zapas konserwy tłuszczowe i mięsne.



Tak wyglądają „rozbrojone Niemcy": defilada czołgów przed Hitlerem.

## OBWIESZCZENIE,

### dot. kontynuacji brackiego ubezpieczenia pensyjnego po myśli § 59 statutu Spółki Brackiej w brzmieniu i dodatku do statutu, zatwierdzonego przez Ministerstwo Opieki Społecznej 24 lipca 1935 r.

Na podstawie dodatkowego układu polsko — niemieckiego z 26 maja 1935 r. do umowy polsko — niemieckiej o ubezpieczeniu społecznem z 11 czerwca 1931 r. mogą byli członkowie niemieckich bractw górniczych, którzy byli ubezpieczeni wyłącznie w tychże bractwach (tak zwani niemieccy ubezpieczeni „pełni"), utrzymywać swoje ekspektatywy niemieckie drogą kontynuacji ubezpieczenia w Spółce Brackiej po myśli § 59 statutu w brzmieniu I dodatku do statutu, zatwierdzonego przez Ministerstwo Opieki Społecznej dnia 24 lipca 1935 r.

Ze względu na wielką wagę, którą sprawa kontynuacji ubezpieczenia dla zainteresowanych ma, podajemy poniżej najważniejsze postanowienia do ogólnej wiadomości.

**1. Warunki, rodzaj i wybór kontynuacji.**

Kontynuować może tylko ten ubezpieczony, który w przymusowem ubezpieczeniu brackiem przebył conajmniej 12 miesięcy składkowych, a którego uprawnienia w chwili zgłoszenia kontynuowania są utrzymane.

Ubezpieczeni „pełni" bractw niemieckich mogą według swego wyboru kontynuować stosunek ubezpieczeniowy bądź w Polsce bądź w Niemczech, ubezpieczeni „przechodni" natomiast tylko w tem państwie, w którem mieszkają albo przed wyprowadzeniem się do Państwa trzeciego ostatnio mieszkali.

Niemiecki ubezpieczony „pełny" może swoje ekspektatywy utrzymywać tylko przez kontynuowanie, ubezpieczony „przechodni" natomiast może poza kontynuacją ekspektatywy swoje utrzymywać, jak dotąd, również przez opłatę uznaniówek do Spółki Brackiej lub do Bractwa Pszczyńskiego, o ile ostatnio w tem Bractwie był ubezpieczony lub bezpłatnie przez udowodnienie bezrobocia.

Istnieją trzy formy kontynuacji, dwie dla osób zatrudnionych, jedna dla bezrobotnych, a mianowicie:

a) osoby, pozostające w stosunku zatrudnienia poza zakładami brackiemi, winny według ust. 2 lit. d. § 59 statutu za każdy rozpoczęty miesiąc zatrudnienia według swego wyboru płacić albo połowę albo jedną czwartą pełnej składki, wymierzonej według § 85 statutu; w w pierwszym wypadku dotychczasowe uprawnienia są utrzymane w całości (kontynuacja pełna), t. zn., że ubezpieczony otrzyma w swoim czasie pełną pensję, w drugim wypadku uprawnienia do stopniówek są utrzymane tylko w połowie (kontynuacja ograniczona), t. zn., że ubezpieczony otrzyma w swoim czasie tylko połowę pensji ze stopniówek; za okres kontynuacji przysługuje za każdą połowę pełnej składki połowa stopniówki, za każdą czwartą część pełnej składki czwarta część stopniówki danej klasy zarobkowej,

b) osoby, pozostające bez pracy, winny według ust. 2 lit. b § 59 statutu za każdy miesiąc bezrobocia płacić połowę pełnej składki najniższej klasy zarobkowej (kontynuacja ulgowa); przez kontynuowanie ubezpieczenia dotychczasowe uprawnienia tych osób są utrzymane w całości, a za okres kontynuacji przysługuje za każdą składkę połowa stopniówki najniższej klasy zarobkowej.

Na równi z bezrobotnymi traktowani będą ubezpieczeni, którzy utrzymują się z zaopatrzenia emerytalnego z funduszów państwowych i t. d.

Wybór kontynuacji w miejsce utrzymania uprawnień przez opłatę uznaniówek, jakoteż wybór kontynuacji ograniczonej jest ostateczny, t. zn., że po oświadczeniu się za kontynuacją ograniczoną nie można przejść na kontynuację pełną. Również nie może ubezpieczony przechodni, utrzymujący dotychczas swoje uprawnienia przez opłacanie uznaniówek wzgl. przez udowodnianie bezrobocia, skoro raz podejmie kontynuowanie ubezpieczenia, dowolnie zaprzestać kontynuacji i powrócić do utrzymywania ekspektatyw drogą opłacania uznaniówek wzgl. udowodniania bezrobocia. Osoby, które podjęły kontynuację według ust. 2 lit. a. § 59 statutu, winny w razie zakończenia stosunku zatrudnienia ubezpieczenie kontynuować według ust. 2 lit. b. § 59 statutu, t. j. drogą kontynuacji ulgowej.

Przy stwierdzaniu, czy ubezpieczony wypełnił czasokres wyczekiwania, liczy się 2 miesiące kontynuacji pełnej lub ulgowej, wzgl. 4 miesiące kontynuacji ograniczonej za 1 miesiąc przymusowego ubezpieczenia.

**2. Termin zgłoszenia i podjęcia kontynuacji oraz poświadczenie zarobku i poświadczenie bezrobocia.**

Zamiar kontynuowania winien być zgłoszony do Dyrekcji Spółki Brackiej przed upływem 12 miesięcy po wystąpieniu z pracy, podlegającej obowiązkowi ubezpieczenia pensyjnego, a podjęcie kontynuacji winno nastąpić od miesiąca, następującego po miesiącu zwolnienia na zakładach brackich z pracy.

Do wniosku osób, stojących w stosunku zatrudnienia, należy dołączyć poświadczenie danego pracodawcy o wysokości miesięcznego zarobku, a do wniosku bezrobotnych poświadczenie bezrobocia, wystawione przez właściwy Urząd Pośrednictwa Pracy. Następnie — po podjęciu kontynuacji — poświadczenie bezrobocia winno być przedkładane rok rocznie w grudniu.

Prawo do kontynuowania ubezpieczenia na warunkach § 59 statutu mają również osoby, które wystąpiły z pracy na zakładach brackich przed 1 stycznia 1935 r. pod warunkiem, że ich uprawnienia pensyjne były utrzymane w dniu 31 grudnia 1933 r. Kontynuowanie przez takie osoby może być podjęte tylko z mocą od dnia 1 stycznia 1934 r., a przez osoby, które wystąpiły z takiego zatrudnienia po 1 stycznia 1934 r., z mocą od tego miesiąca, który następuje po miesiącu zwolnienia z pracy. Zgłoszenie kontynuacji przez osoby, już niepracujące na zakładach brackich, winno nastąpić najpóźniej do dnia 1 lipca 1936 r. (Dokończenie nastąpi).

# WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 2 października 1935 r.
Kalendarzyk, 2 października, Środa, Aniołów Stróżów.
3 października, Czwartek, Teresy od Dz. Jezus.
Wschód słońca g. 5 — 39 m. Zachód słońca g. 17 — 13 m.
Wschód księżyca g. 12 — 35 m. Zachód księżyca g. 19 — 50 m.

## *Z miasta i powiatu.*

### Z tygodnia Budowy Szkół Powszechnych.

**Nowemiasto.** Dnia 6. X. br. (niedziela) o godz. 20-tej w sali gimnastycznej szkoły powszechnej odbędzie się **zabawa taneczna** dla młodzieży szkolnej, na którą uprzejmie zaprasza Rodziców i Obywateli Komitet Organizacyjny Tygodnia Szkoły Powszechnej.

Komitet organizacyjny jednocześnie wyjaśnia, że, gdyby wskutek przeoczenia ktoś z Rodziców i Obywateli nie otrzymał zaproszenia, mimoto Komitet Org. zaprasza.

Dobrowolne datki do bufetu mile i chętnie widziane. Przyjmuje je Komitet organ. w niedzielę, dnia 6 bm. o godz. 14-tej, w sali gimnastycznej Szkoły Powszechnej.

### Program Tygodnia Szkoły Powszechnej w Nowemmieście.

| | | | |
|---|---|---|---|
| 2 paźdz. | 1935 | (środa) | odczyt na sali ćw. ciel. p. s. p. godz. 19 |
| 3 „ | „ | (czwartek) | zbiórka dom., rozprzedaż nalepek itp. |
| 4 „ | „ | (piątek) | pochód propagandowy szkół. |
| 5 „ | „ | (sobota) | zbiórka dom., rozprzedaż nalepek itp. |
| 6 „ | „ | (niedziela) | zbiórka uliczna, zabawa dla młodzieży pod opieką wychowawców i rodziców. |
| 7 „ | „ | (poniedz.) | zbiórka dom., rozprzedaż nalepek itp. |
| 8 „ | „ | (wtorek) | wyświetl. filmu dla młodzieży szkolnej i dorosłych. |

### Uwaga Sokoli!

**Nowemiasto.** W czasie od 1 do 10 bm. w godz. od 16—18 przeprowadzam próbę o Państwową Odznakę Sportową dla gniazda Nowemiasto na boisku sportowem przy ul. Jagiellońskiej.

Zatem chcesz mieć w Sokole głos, zdobądź na boisku P. O. S. Czołem! St. Lendzion, nacz. Okręgu VI.

### Przedstawienie Dzieci Marji.

**Nowemiasto.** Wspierjamy misje! Wspierajmy biednych! Takie hasła wielkiem echem rozległy się po całym świecie z wyżyn Stolicy Apostolskiej. Dochodzą one do serca każdego katolika i grupują ofiarnych i szlachetnych ludzi w stowarzyszenia i sekcje misyjne i charytatywne.

Stow. Dzieci Marji zainteresowały się tem, co boli i zasmuca Kościół, zabrały się do intensywnej pracy misyjnej i charytatywnej.

W Stowarzyszeniu tut. istnieją również powyższe sekcje, których celem jest zbierać ofiary na najbiedniejszych z biednych, bo tych, którzy jeszcze nie słyszeli o Chrystusie i nie mogą się zbawić. Wspierać misje to najpiękniejsza jałmużna. Ratować dusze ludzkie, wyrywać je z rąk szatana, czyż to nie doniosły cel?

**Sekcja charytatywna.** Wielki ból doby współczesnej to bezprzykładna nędza tak powszechna, tak wielka. Złagodzić ją może tylko miłość i miłosierdzie chrześcijańskie. Nie odpowiedzieć na tę palącą potrzebę chwili byłoby zamykanie oczu na to, co dziś najważniejsze, na łzy, które płyną z oczu tak wielu. Otrzec łzy płaczącym jest hasłem dnia Stowarzyszenia.

Dlatego, by powiększyć działalność tych dwóch sekcyj, urządza tut. Stow. Dzieci Marji przedstawienie **w dniu 13 bm. o godz. 19.30 w sali Hotelu Centralnego z następującym programem:** 1. Pasterka, 2. Kontrakt, 3. Modlitwa bóżka Pawaj, 4. Stokrotka, 5, Doskonała kuchmistrzyni, 6. O. S. S. Wyprawa ślubna.

Stowarzyszenie zwraca się z wielkim apelem i gorącą prośbą do Szan. Obywatelstwa miasta i okolicy o poparcie tej imprezy przez wzięcie udziału. Niechaj nikt nie poskąpi tej drobnej ofiary na te dwa tak doniosłe cele!

Zaznaczamy, że staraniem naszem będzie Szan. Gościom uprzyjemnić ten wieczór przez obfitość programu i różne niespodzianki, jak np. małe murzyniątka itp.

Sekcja charytatywna, której cel wyżej podaliśmy, przyjmuje również stare rzeczy dla naszych biednych malców. Oddać takowe można u p. prezeski Swiniarskiej wzgl. u W. Siostry Sub-Dyrektorki.

### Z targu.

**Nowemiasto.** Na wtorkowym targu płacono przy słabym dowozie za ft. masła 1.30—1.50 zł, mdl. jaj 1 zł, kurczę 0.90—1.10 zł, kurę 1.20—1.70, ctr. kartofli 1.40—1.50 zł. Świń zwieziono dużo; za prosięta płac. 18—24 zł, bekony 28—32 zł za ctr., tłuste 38—40 zł za ctr. Popyt słaby.

### Wielki Bazar Konferencji Św. Wincentego a Paulo.

**Lubawa.** Celem zdobycia funduszy na pomoc dla najbiedniejszych miasta oraz celem rozszerzenia akcji dożywiania dzieci w okresie zimowym, przygotowuje miejscowa Konferencja Św. Wincentego a Paulo doroczny zwyczajem **wielki bazar dobroczynny.** Imprezy Konferencji Św. Wincentego a Paulo cieszyły się zawsze wielkiem poparciem miejscowego, jak i okolicznego obywatelstwa. Tak niewątpliwie będzie i tym razem. Tegoroczny bazar odbędzie się w **niedzielę 20 października**, lecz obecnie już Konferencja pracuje nad przygotowaniem tej imprezy.

### Przejęcie komendy Hufca Harcerzy.

**Lubawa.** W dniu 16 września rb. dh. phm. Szalla Józef, Komendant Drużyn Miejsc. w Nowemmieście, zdał dhowi phm. Paterowi Dominikowi, sekretarzowi Komendy Hufca Harcerzy w Lubawie, inwentarz likwidowanej Komendy Drużyn Miejscowych. Po likwidacji Komendy Drużyn Miejscowych całość pracy harcerskiej przejęła Komenda Hufca Harcerzy w Lubawie.

### Mecz rewanżowy.

**Lubawa.** W ub. niedzielę odbył się tu mecz rewanżowy pomiędzy „Sokołem" a Klubem Sport. „Biały Orzeł". Obie drużyny wystąpiły w lepiej dobranym składzie, a w szczególności drużyna „Białego Orła" była silniejsza od ub. niedzieli. Gra też była ciekawsza i stała na wyższym poziomie. Do przerwy był wynik 1:1. Mimo usilnych starań po przerwie żadna z drużyn nie zdołała zdobyć już dla siebie bramek. Sędziował nagodzi dobrze p. Nowoświecki. Publiczności, obserwującej przebieg meczu, mało.

### Z imprezy K. S. M.

**Lubawa.** Tut. oddział męski Kat. Stow. Młodzieży urządził w ub. niedzielę na swem boisku strzelanie z wiatrówki o nagrody. Strzelanie odbywało się jednocześnie z 2 wiatrówek. Nagrodami były: narzędzia domowe, jak serwis do kawy, tekę, wino itd.

Należy z uznaniem podkreślić, że wszystkie fanty ofiarowało bezinteresownie obywatelstwo. Na boisku odbywało się też strzelanie do kaczki, również nagradzane fantami. Wieczorem do północy odbyła się w sali p. Kowalskiego harmonijna zabawa taneczna, na której wręczono nagrody zwycięzcom w strzelaniu.



### Kościuszkowski Dzień „Sokoła".

**Lubawa.** Na przyszłą niedzielę tut. „Sokół" żeński i męski urządza t. zw. Dzień Kościuszkowski. Rano o godz. 8.30 odbędzie się Msza św. w kościele farnym, a po południu zawody lekkoatletyczne w parku miejskim, wieczorem w sali p. Kowalskiego wieczornica, na program której złożą się: referat, daklamacje, utwory muzyczne, pokazy gimnastyczne itd. Po akademji odbędzie się zabawa taneczna za zaproszeniami. Przygrywać będzie ork. 67 pp. Bufet we własnym zarządzie, obficie zaopatrzony w zakąski. Szan. Obywatelstwo bezwątpienia udzieli swego poparcia tak starej i zasłużonej organizacji i swym licznym udziałem okaże swą solidarność.

### „Swięto druchen".

**Tylice.** Z przyczyn, niezależnych od tut. oddziału katolickiej młodzieży żeńskiej tegoroczne „święto druchen" odbyło się nie 1 września, lecz ub. niedzieli, 22 września. Po wspólnej spowiedzi św. przystąpiły druchny w czasie rannej Mszy św. do Stołu Pańskiego. Podczas Mszy św. wykonały odpowiednie pieśni. Również nie zabrakło naszych druchen na głównem nabożeństwie. Okolicznościowe kazanie wygłosił miejsc. wikary, ks. Gburek. Wieczorem odbyła się wieczornica, na którą złożyły się śpiewy chórowe, deklamacje i sztuka religijna pt. „Bernadetta". Należy zaznaczyć, że publiczność dopisała i tem samem okazała pełne zrozumienie dla spraw młodzieży katolickiej.

### Pokąsana przez wściekłego psa.

**Białagóra.** W niedzielę, dnia 29 ub. m. została pokąsana przez psa żona pewnego osadnika. Pies został zastrzelony. Powiatowy lekarz weterynarji p. Kozłowski stwierdził u niego wściekliznę. Pokąsana niewiasta otrzyma zastrzyki szczepionki Pasteura przeciw wściekliźnie.

## *Z Pomorza.*

### Tragiczna śmierć starca. — Wódka temu winna.

**Lidzbark.** W ub. piątek odstawiono do tut. więzienia Sądu Grodz. w mieście dobrze znanego 40-letniego Adolfa Lukasa, gospodarza z Leżna, za spowodowanie mimowolnej śmierci swego teścia, przeszło 60-letniego deputatnika Fr. Wielgorzyńskiego, u swego zięcia zamieszkałego. Tło tego mimowolnie spowodowanego zabójstwa jest następujące: Tenże A. L. wraz z swym teściem Fr. W. sprzedali na ub. targu w Lidzbarku sporą ilość gęsi, to też z okazji dobrego interesu uraczyli się „monopolówką" tak, że byli porządnie podchmieleni. Mimo już sytego użycia wódki kupili sobie jeszcze na drogę „kwatyrkę" i udali się w drogę. Prawdopodobnie wypróżnili ową zapasową „kwatyrkę" podedrogą, lecz stała się ona powodem sporu i tragicznego wypadku. Zięć bowiem żądał od teścia owej „kwatyrki", tenże tłómaczył się, że ją w drodze wypili, w co pijany zięć nie chciał uwierzyć. W trakcie tego sporu doszli przed wejście domu, które składa się z kilka stopni kamiennych schodów i poczęli się kłócić jeszcze dalej. W trakcie kłótni zięć trącił teścia, który upadł tak nieszczęśliwie na kamień, że zabił się na miejscu. Wieść o tem przypadkowem wzgl. mimowolnem zabójstwie rozeszła się lotem błyskawicy i wywarła wstrząsające wrażenie.

### Oszuści w roli kontrolerów ministerjalnych.

**Toruń.** Dwaj zuchwali oszuści Władysław Krauss i Józef Kaupe, podając się za baronów i urzędników ministerstwa, objeżdżają miasta pomorskie, przeprowadzając sanitarną lustrację przedsiębiorstw miejskich, prywatnych, hoteli itp., wyłudzając w ten sposób od zainteresowanych stron poważne kwoty pieniężne.

## *Z dalszych stron Polski.*

### Znowu ucieczka 7 więźniów z zakładu karnego w Koronowie.

Nie przebrzmiały jeszcze echa ostatniej ucieczki więźniów z zakładu karnego w Koronowie, gdzie jeszcze 3 uciekinierów przebywa na wolności, a już mamy do zanotowania drugi wypadek ucieczki więźniów i to w ten sam sposób.

Więźniowie w liczbie 7-miu wybili dziurę w murze do kościoła i przez kościół i ogród probostwa uciekli w kierunku parku Grabina.

Zbiegli więźniowie przebywali w celi, w której znajdowało się ogółem 47 więźniów. „Lokatorzy" celi wybili dziurę w murze bezpośrednio do kościoła. Jest to nowa droga ucieczki.

Ponieważ w Koronowie wybuchł właśnie pożar w pewnym domu i alarmowała syrena, więźniowie przypuszczali, że to alarm straży więziennej i dlatego nie odważyli się wszyscy zbiec. Wydostało się tylko siedmiu, których nazwiska są następujące: Maksymiljan Knyper, Franciszek Turkowski, Władysław Krajczyński, Stanisław Brodziński, Edward Dominacki, Michał Wieczorkiewicz i Józef Kawczyński.

Wszyscy zbiegli więźniowie pochodzą z Bydgoszczy i karani są wieloletniem więzieniem za kradzież.

Do Koronowa przybyła na motocyklach licznie skonsygnowana policja bydgoska, która prowadzi pościg za zbiegami.

## Redaktor odpowiedzialny „Drwęcy" na ławie oskarżonych.

### Oświetlenie metod działalności p. komendanta Orzechowskiego.

**Brodnica.** W sobotę, dnia 28 bm., toczył się przed Sądem Okręgowym (Wydział Zamiejscowy) proces, wytoczony przez Prokuraturę **odpowiedzialnemu redaktorowi pisma naszego, p. Wacławowi Weilandtowi, o zniesławienie p. Orzechowskiego.** Prowadził rozprawę p. sędzia S. O. z Grudziądza — Libich, oskarżał p. podprokurator S. O. Karls, obrońcą był p. **mec. Sergot z Grudziądza.** Oskarżony stawił się osobiście. Jako świadek oskarżenia zeznawał **komendant posterunku P. P. Brodnicy — p. Orzechowski.**

Przy podawaniu świadków przez obronę Sąd zapytuje, czy są oni obecni na sali rozpraw, a po otrzymaniu odpowiedzi twierdzącej, każe im opuścić salę. Wychodzi 4-ch świadków, obecnych dotąd na ławach dla publiczności.

P. Prokurator nie sprzeciwia się powołaniu świadków obecnych w sądzie. Adw. Sergot uzasadnia powołanie **wszystkich podanych** przez siebie **świadków,** m. in p. **mec. Rozwadowskiego z Brodnicy.** Sąd udał się na naradę i ogłosił po kilku minutach postanowienie, iż dopuszcza świadków obrony w **liczbie sześciu**, tj. pp. Ligęzińskiego, Gończa Jana, Piekarskiego, Krefta Alfreda, Mojżesza oraz nieobecnego w sądzie świadka, Gołębiewskiego Bronisława, którego poleca natychmiast wezwać przez woźnego. **Odmawia** natomiast sąd **wnioskowi** obrony co do **powołania innych świadków,** a więc także mec. Rozwadowskiego.

Na zapytanie sądu, czy red. Weilandt poczuwa się do winy — **oskarżony odpowiada przecząco** i chcę przeprowadzić **dowód prawdy.** Następnie sąd orzeka, iż rozprawa będzie nadal **jawna,** gdyż artykuły, umieszczone w „Drwęcy", a w/g oskarżenia zniesławiające p. komend. Orzechowskiego, **nie były skonfiskowane,** wobec czego nie zachodzi konieczność zawieszenia jawności rozprawy. P. Sędzia odczytuje po tej decyzji artykuły inkryminowane pod tytułami: **„P. komendant Orzechowski śledzi prywatne rozmowy obywateli"** oraz **„W mieście mówią, że..."** z dnia 16 i 20 IV. rb. Po krótkiej dyskusji między prokuratorem, a obrońcą na temat pytań p. Orzechowskiego w stosunku do obywateli brodnickich o ich rozmowy, staje **przed sądem jako świadek p. Orzechowski.** Zeznaje on po stwierdzeniu personalij bez przysięgi, albowiem strony zrzekają się zaprzysiężenia świadka. P. komendant mówi, **iż nie aresztował żadnego ucznia gimnazjum,** jedynie **gimnazjaści znieważyli żyda** Ajzenberga, a policja musiała na to reagować. W/g p. Orzech. **„istnieje w Brodnicy garstka ludzi,** która go często w **„Drwęcy" oczernia** i chce go z Brodnicy utrącić". Nie **rozpytuje** także świadek o prywatne rozmowy obywateli i **nie grozi** nikomu. Powołuje się także świadek na to, iż otrzymał **„Krzyż Zasługi",** a gdyby p. komendant postępował w sposób, opisany w „Drwęcy", napewno nie otrzymałby go. Swiadek zaprzecza także, by **robił komuś propozycję objęcia stanowiska konfidenta,** chciał conajwyżej, by otrzymał **informacje od pewnego obywatela.** Mec. Sergot oświadcza tedy, iż **różnica między konfidentem, a informatorem jest mniejwięcej ta sama, jak pomiędzy np. świnią a nierogacizną, gdyż w oczach społeczeństwa konfident (szpicel) jest uważany za szubrawca.** Zaznacza także p. Mecenas, iż trzeba mieć podstawy, by pytać o prywatne rozmowy obywateli.

W pewnej chwili powstaje ostra scysja pomiędzy prokuratorem a obrońcą na tle używania ostrych wyrażeń w czasie rozprawy. Na zapytanie obrony, czy p. komendant uważa przynależność do stronnictwa opozycyjnego np. do PPS. czy Stronnictwa Narodowego **za przestępstwo, świadek odpowiada** przecząco.

Po zakończeniu zeznań świadka oskarżenia zeznają świadkowie obrony. Jako pierwszy zeznaje bez zaprzysiężenia (podobnie jak wszyscy świadkowie w tej rozprawie) **świadek Ligęziński** na tę okoliczność, iż po **rozmowie, którą miał z p. Tomaszem Glabiszewskim, podszedł do p. Glabisz. p. Orzechowski i wypytywał o treść ich rozmowy.** Wogóle — zdaniem świadka Ligęzińskiego — zapytywania p. komendanta **szkodzić mu mogły na interesie,** gdyż z człowiekiem, o którego często pyta Policja, niechętnie załatwia się interesy. A p. Orzechowski **pytał** właśnie rozmówców p. Ligęzińskiego, **o czem oni ze świadkiem rozmawiali.**

Po tych zeznaniach staje przed sądem świadek **Piekarski,** który mimo młodego stosunkowo wieku (św. ma 32 lat), jest już **emerytowanym urzędnikiem.** Świadek ten opowiada, iż w mies. kwietniu, gdy p. Glabiszewski przychodził do biura p. Gończa, **to p. komendant wypytywał o czem mówili.**

Swiadek Gończ Jan zeznaje, iż jest od 7 lat **prześladowany przez Policję** i Urząd Skarbowy, z którym prowadzi proces. Pewne wrażenie na publiczności robi zeznanie p. Gończa w tem miejscu, gdy mówi on, **iż świadek Orzechowski kazał sobie za rowery wystawić wyższe rachunki niż wynosiła ich rzeczywista cena.** Po zeznaniu świadka Gończa świadek Orzechowski przeczy wystawieniu rachunków. Po zeznaniu świadka Mojżesza, które nie wniosło żadnych momentów do rozprawy, zeznawał świadek **Gołębiewski** Bronisław, któremu p. Orzechowski powiedział, że „zamknie świadka na miesiąc, dwa lub trzy, **wtedy przestanie się angażować w stronnictwie opozycyjnem", p. Gołębiewski** był bowiem przez dłuższy czas **sekretarzem Stronnictwa Narodowego w Brodnicy.**

Swiadek powiedział na to p. komendantowi: **„Pan chyba się śmieje".** Na to odrzekł p. Orzechowski: **„Nie, ja to traktuję poważnie".** Wtedy powiedział mu p. Gołębiewski: **„Powtórz mi to pan przy świadkach".** P. komendant nie okazywał jednak zbytniej chęci powtórzenia swego dziwnego (mówiąc delikatnie) oświadczenia. Na zapytanie obrony, czy świadek jest obecnie po złożeniu funkcji sekretarza Stronnictwa, gdyż obecnie świadek nie ma funkcji członka zarządu w Str. Nar., nadal prześladowany, **p. Gołębiewski odpowiada przecząco. Po zrzeczeniu się stanowiska sekretarza Stronnictwa Policja świadka już nie indaguje,** jak się to często działo poprzednio.

**Zeznania świadka są niesłychanie doniosłe dla sprawy,** dlatego też obrona wnosi o zaprotokółowanie zeznań p. Gołębiewskiego.

Następnie znów **scyzja,** b. ostra pomiędzy prokuratorem, a obrońcą na tle pytania mec. Sergota w stos. do p. Orzechowskiego. **Chodzi tu o interesowanie się p. komendanta o sprawy urzędowe podczas nieobecności na posterunku.**

Po zeznaniach p. Gołębiewskiego zeznaje świadek **Kreft Alfred.** Temu świadkowi zarzucał p. Orzechowski, iż **biuro w domu brata** p. Krefta jest tam „na niby", a w rzeczywistości istnieje po to, żeby schodzili się tam **„endecy".** Dalej zarzucał p. komendant świadkowi, iż jest **korespondentem nielegalnych czasopism.** Wreszcie świadek oświadcza, iż **p. komendant powiedział mu: „Jeżeli pan nie da spokoju (pracy opozycyjnej), to ja dla pana sposób znajdę"! Skoro będę chciał, to pana mogę dostać do więzienia. Ja** i **p. Kędzierski (dyr. Ubezpieczalni Społecznej — znany działacz „sanacyjny" — uwaga Red.) możemy to zrobić, sąd nam uwierzy, choć bez żadnych podstaw,** (!!!) **gdyż jestem urzędnikiem.** (!) Znajomym świadka p. Orzechowski proponował **informowanie Policji.**

Swiadek Kreft zaznacza wreszcie na zapytanie obrońcy, iż należał do Obozu Wielkiej Polski.

Na tem skończyły się zeznania świadków obrony, poczem po mowach prokur. i obrony Sąd ogłasza postanowienie, że wyrok ogłoszony będzie w Grudziądzu w dn. **1 października rb.** W n-rze najbliższym prócz podania Czytelnikom naszym **treści przemówień prokuratora i obrońcy ogłosimy także wyrok.** Zaznaczamy tylko, iż **ławy dla publiczności i miejsca stojące były przepełnione publicznością. Ogromne wrażenie sprawiła mowa mec. Sergota,** wygłoszona ze swadą i głębokiem przekonaniem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

## Skazany za szpiegostwo w kolegjum wyborczem.

„Warszawski Dziennik Narodowy" w numerze już po konfiskacie pisze:

W kolegjum „wyborczem", wyznaczającem kandydatów do Sejmu, które odbyło się w Złoczowie (woj. tarnopolskie), wziął m. in. udział jako delegat Izby Rolniczej we Lwowie niejaki Roman Sztumski z pow. Brody. Takich, co to dzisiaj robią szum i są podporą sanacji, jest jeszcze wielu, ale Roman Szumski — to perła.

Posłuchajmy, co pisze o nim starosta powiatu Brody, wchodzącego w skład okręgu wyborczego Nr. 62 w Złoczowie:

„Starostwo Brody. Nr. 35-Wyb. z 12.8. 1935.

P. Roman Szumski skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 22. 10. 1927 **za szpiegostwo na 4 lata więzienia wraz z pozbawieniem praw obywatelskich na lat 10, nie ma prawa głosowania, a tem samem nie może być delegatem do Zgromadzenia Okręgowego"**.

**Mimo, że pismo Starosty brodzkiego** posiada datę 12. 8., **mimo konferencyj** komisarza wyborczego ze starostą złoczowskim p. Płachtą — nieusunięto Szumskiego od wpływu na ustalenie kandydatur do Sejmu. Szumski na zebraniu okręgowem w dniu 14. 8. zjawił się, jakby nigdy nic, — bez przeszkód wziął w niem udział i korzystał z bezpośredniego prawa wyborczego, którego pozbawiono miljony. uczciwych obywateli.

## Miła niespodzianka dla Niemiec.

### Polska dobrowolnie zrezygnowała z unifikacji waluty gdańskiej.

Prasa niemiecka podnosi, iż w trakcie rokowań z Gdańskiem delegacja polska **zrezygnowała z wysunięcia** kwestji unifikacji waluty Wolnego Miasta z walutą polską. Wskutek tego stanowiska strony polskiej projektowane uprzednio spotkanie prezesów polskiej i gdańskiej instytucji emisyjnej nie dojdzie do skutku.

Duże **rozczarowanie** wzbudzi niewątpliwie w Polsce ta **wiadomość** o nowem ustępstwie wobec Wolnego Miasta, jakiem jest nasza rezygnacja z dążeń do unifikacji waluty.

Natomiast dzienniki niemieckie witają tę wiadomość jako **„miłą niespodziankę"**.

### „Piłsudski" wraca do kraju.

Nowy Jork. W niedzielę o godz. 1-ej według czasu miejscowego odpłynął z portu nowojorskiego M|S „Piłsudski". Podczas 4-dniowego postoju statku w porcie nowojorskim zwiedziło go **12.000** ludzi. — Prasa amerykańska pełna była artykułów i szczegółowych opisów statku.

### Powrót p. Becka.

Dn. 30 ub. m. wrócił z Genewy do Warszawy min. Beck.

### Odwołana wycieczka dziennikarzy.

Warszawa. Dnia 3 bm. miała wyjechać na Węgry wycieczka dziennikarzy polskich z rewizytą do dziennikarzy węgierskich. Wycieczka ta została odwołana.

## Bezdomna staruszka spadła z 8 metrowego mostu do rzeki.

**Swiecie.** Bezdomna 60-letnia Anna Kucharska szła nad torem kolejowym z Przechowa do Swiecia i przechodziła przez znajdujący się nad rzeką Wdą most kolejowy, który jest dla publiczności zakazany. Nagle, będąc na moście, spadła z 8 metrowej wysokości do rzeki. Niebawem wydobyto jej zwłoki.

### Smierć pod kołami samochodu.

**Nowe.** Jadący w kierunku Nowego samochód osobowy najechał niej. Erwina Rozenfelda, który poniósł śmierć na miejscu, a to wskutek silnego uderzenia zderzakiem i błotnikiem auta.

### Trucizna zamiast lekarstwa.

**Bydgoszcz.** We Wtelnie, pow. bydgoski, niejaka Wiśniewska zatruła się lekarstwem. Wiśniewską bolało gardło, na co lekarz zapisał jej lekarstwo do płókania. Chora przez pomyłkę zażyła większą ilość trującego leku; mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej zmarła po kilku godzinach.

### Śmierć z powodu lekkomyślności.

**Wągrowiec.** Do szpitala w Wągrowcu przewieziono 2-ch mieszkańców Rogoźna, niejakich Massa i Georgowicza z silnemi objawami zatrucia. Mimo natychmiastowej operacji obaj w kilka godzin później zmarli. Jak się okazało, przyczyną tragicznej śmierci była lekkomyślność Obaj mianowicie spożyli większą ilość gruszek, poczem napili się piwa.

## Jarmarki w pazdzierniku.

**3: Brodnica bk., Radzyn krbk.**
**4: Grudziądz bk.**
**7: Lidzbark krbk.**
**8: Kiełpiny bk.**
**9: Nowemiasto krbk.**
**10: Nieżywięć krbk.**
**16: Górzno bk., Grudziądz bk., Kurzętnik bk., Płośnica bk.**
**23: Mroczno bk.**
**31: Lidzbark bk.**

## GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 1. 10.

Płacono w złotych za 100 kg.

| | |
|---|---|
| Żyto nowe | 11.75— 12.25 |
| Pszenica | 17.00— 17.25 |
| Jęczmień browarowy | 15.25— 16.25 |
| Owies | 14.50— 15.00 |
| Mąka żytnia | 17.75— 18.75 |
| Mąka pszenna 65 proc. | 26.75— 27.25 |
| Otręby żytnie | 9.00— 9.50 |
| Otręby pszenne | 9.50— 10.00 |
| Rzepak zimowy | 39.00— 40.00 |
| Rzepik zimowy | 36.00— 37.00 |
| Siemię lniane | 35.00— 37.00 |
| Gorczyca | 35.00— 37.00 |
| Groch Victoria | 26.00— 30.00 |
| Groch Folgera | 21.00— 23.00 |
| Mak niebieski | 44.00— 46.00 |
| Koniczyna biała | 70.00— 90.00 |

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.31 3|8; frank francuski 35.01; frank szwajcarski 172.90; funt szterling 26.08; marka niemiecka 213.50; korona czeska 21.95.

## KĄCIK RADJOWY

### Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

**Czwartek, dn. 3. X.** 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Poranek muzyczny dla szkół średnich. 13.00 Muzyka salonowa. 15.30 Koncert. 16.00 „Cyganiątka" — opow. 16.15 Płyty. 16.45 „Cała Polska śpiewa". 17.00 „Socjalizm polski w rewolucji 1905 r. — odczyt. 17.15 Audycja muzyczno-słowna. 17.50 „Książka i wiedza". 18.00 Recital. 18.30 Film, plastyka, architektura. 18.40 „Jak spędzić święto?" 19.00 „Nowiny leśne". 19.35 Wiad. sport. 20.00 Koncert muzyki lekkiej. 20.45 Dzien. wiecz. 21.00 Premjera słuchowiska — „Noce Teresy". 21.35 „Nasze pieśni". 22.00 Koncert. 22.25 Muzyka tan.

**Piątek, dn. 4. X.** 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dzien. południ. 12.15 Audycja dla szkół. 12.40 Muzyka. 13.30 Z rynku pracy. 15.30 Muzyka lekka. 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert. 16.45 „Październik na niebie i ziemi". 17.00 Reportaż. 17.15 „Minuta poezji". 17.20 Koncert. 17.50 Poradnik sport. 18.00 Koncert. 19.35 Wiad. sport. 19.50 Aktualny monolog. 20.00 Audycja lekka. 20.45 Dzien. wiecz. 21.05 Koncert symf. 22.20 Muzyka tan.

### Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.

**Czwartek, 3. X.** 7.55 Parę informacyj. 13.00, 13.30 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 18.30 „Nawożenie pod warzywa", pogad. roln. 18.40 „Jak spędzić święto?". 18.45 Utwory na cytrę. 19.00 Pogad. muzyczna. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 22.25 Płyty.

**Piątek, 4. X.** 7.55 Parę informacyj. 13.35 Płyty. 15.15 Przegląd giełd. 18.30 „Kaszuby między sobą". 18.45 Płyty. 19.00 Pogad. społ. 19.05 Wiad. gosp. z Pomorza. 19.09 Chwilka morsko-pomorska. 19.20 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza. 22.20 Płyty.

Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

## Urzędowe sprawozdanie targowej Komisji w Poznaniu.

z dnia 1. 10. 1935 r.

| | |
|---|---|
| **Buhaje:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 58— 60 |
| Tuczone mięsiste | 52— 56 |
| Nietuczone, dobrze odżyw. starsze | 44— 48 |
| Miernie odżywione | 40— 42 |
| **Krowy:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 58— 64 |
| Tuczone mięsiste | 50— 56 |
| Nietuczone dobrze odżywione | 34— 38 |
| Miernie odżywione | 18— 22 |
| **Jałowice:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste | 64— 70 |
| Tuczone mięsiste | 54— 60 |
| Nietuczone, dobrze odżywione | 48— 52 |
| Miernie odżywione | 42— 46 |
| **Młodzież:** | |
| Dobrze odżywione | 40— 46 |
| Miernie odżywione | 36— 40 |
| **Cielęta:** | |
| Najprzedniejsze cielęta wytuczone | 76— 86 |
| Dobrze odżywione | 68— 74 |
| Tuczone cielęta | 60— 66 |
| Miernie odżywione | 50— 56 |
| **Owce:** | |
| Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy | 64— 70 |
| Tuczone starsze skopy i maciorki | 56— 62 |
| Dobrze odżywione | 44— 50 |
| **Świnie (tuczniki):** | |
| Pełnomięsiste od 120 do 150 kg żywej wagi | 96—104 |
| Pełnomięsiste od 100 do 120 kg żywej wagi | 88— 94 |
| Pełnomięsiste od 80 do 100 kg żywej wagi | 82— 86 |
| Mięsiste ponad 80 kg żywej wagi | 68— 80 |
| Maciory i późne kastraty | 74— 90 |

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.



Niniejszem podajemy do publicznej wiadomości, że mistrz kowalski p. **Michał Czarnota** stawił wniosek o udzielenie koncesji **na budowę kuźni,** którą wznieść zamierza na nabytej nieruchomości przy ulicy Okólnej obok posiadłości p. Szczerbickiego, przy zastosowaniu komina wysokości 10-ciu metrów.

Ewentualne sprzeciwy wnosić należy do Zarządu Miejskiego w terminie 8-dniowym.

Nowemiasto n. Drwęcą, dnia 30 września 1935 r.

**Tymczasowy Burmistrz, Wachowiak.**